

Sygn. akt V ACa 820/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Iwona Wilk
Sędziowie:	SA Grzegorz Stojek (spr.) SA Janusz Kiercz
Protokolant:	Anna Fic

po rozpoznaniu w dniu 21 marca 2014 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa J. M.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 22 sierpnia 2013 r., sygn. akt X GC 298/11

1. zmienia zaskarżony wyrok:

- w punkcie 1) w ten sposób, że oddala powództwo,
- w punkcie 4) w ten sposób, że zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 7.217 (siedem tysięcy dwieście siedemnaście) złotych tytułem kosztów procesu,
- w punkcie 5) i 6) w ten sposób, że nakazuje pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Gliwicach) kwotę 460,27 (czteryście sześćdziesiąt 27/100) złotych tytułem nieuiszczonych wydatków na opinię biegłego;

2. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 18.110 (osiemnaście tysięcy sto dziesięć) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt V ACa 820/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Gliwicach zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w S. na rzecz powoda J. M. kwotę 254.196,84 zł z ustawowymi odsetkami od 18 czerwca 2010 r., umorzył postępowanie w zakresie żądania zapłaty ponad kwotę 399.081,76 zł postępowanie umarza; oddalił powództwo w pozostałej części oraz orzekł o kosztach procesu i nieuiszczonych kosztach sądowych.

W dniu 30 kwietnia 2001 r. M. M. nabyła prawo wieczystego użytkowania gruntów oraz własność budynków i budowli; na nieruchomości znajdował się ośrodek wypoczynkowy.

W dniu 4 maja 2001 r. M. M. oddała te nieruchomości powodowi w dzierżawę na okres do 2026 r.

Na okres od 15 czerwca 2009 r. powód zawarł z pozwaną umowę ubezpieczenia budynków, budowli, maszyn, urządzeń i wyposażenia, środków obrotowych, wartości pieniężnych, nakładów inwestycyjnych, mienia osób trzecich przekazanego powodowi w celu wykonania usługi, mienia pracowniczego, z uwzględnieniem zasad wypłaty odszkodowania. Umowa dotyczyła majątku powoda i tego majątku, który wziął w dzierżawę, zgodnie z umową dzierżawy. Suma ubezpieczenia mienia wyniosła 3.080.000 zł

Na dzień 1 grudnia 2009 r. wartość nieruchomości została wyceniona na 4.015.323 zł.

W dniach 17 maja 2010 r. i 4 czerwca 2010 r. doszło do zalania nieruchomości, co spowodowało ogromne straty i zniszczenia w nieruchomościach, sprzęcie i urządzeniach. Zdarzenie to miało charakter zdarzenia ubezpieczeniowego.

W dniu 17 maja 2010 r. pozwana oszacowała szkodę łącznie na kwotę 404.370,99 zł. Oszacowanie okazało się zaniżone, pozwana nie ujęła uszkodzeń części urządzeń i sprzętów. W dniu 24 maja 2010 r. powód złożył wniosek o dokonanie ustalenia i wypłatę odszkodowania za szkody spowodowane przez powódź. W dniu 29 maja 2010 r. powód przekazał pozwanej dokumenty niezbędne do likwidacji zgłoszonej szkody zgodnie z zestawieniem oraz oświadczeniem co do sposobu wypłaty odszkodowania na rachunek bankowy. W dniu 12 czerwca 2010 r. powód zgłosił pozwanej szkodę w postaci zalania obiektów ośrodka, a pozwana sporządziła protokół szkody wraz ze wskazaniem wartości szkody – 1.897.485,80 zł. W dniu 15 czerwca 2010 r. powód ponowił wniosek o ustalenie i wypłatę odszkodowania. W dniu 17 lipca 2010 r. powód wskazał pozwanej, że wysokość szkody wynosi 2.480.029 zł. W okresie od 17 lipca 2010 r. do 12 sierpnia 2010 r. powód kilkakrotnie wzywał pozwaną do realizacji obowiązku wynikającego z ubezpieczenia i wypłaty odszkodowania.

W dniu 21 stycznia 2011 r. sporządzono kosztorysy robót związanych z usuwaniem skutków powodzi. Ogólna wartość kosztorysowa samych robót wyniosła 675.807,60 zł. Wycena została sporządzona w oparciu o wskaźniki i stawki według danych publikowanych przez S., stawek średnich rynkowych z uwzględnieniem stawek na rynku lokalnym. Wartość łączna szkody wyniosła według powoda około 1.200.000 zł.

W dniu 25 stycznia 2011 r. pozwana przyznała, że spoczywa na niej obowiązek zapłaty kwoty 404.370,99 zł tytułem odszkodowania i taką sumę pieniężną wypłaciła powodowi, którego uznała za ubezpieczającego, uprawnionego do odszkodowania. Wartość szkody powstałej w wyniku powodzi wyniosła 282.562,79 zł, a wartość robót zabezpieczających, porządkowych i utylizacja odpadów wyniosła łącznie 376.005,04 zł. W postępowaniu związanym z likwidacją szkody i uzyskaniem odszkodowania współpracowała żona powoda – M. M., właścicielka ośrodka. Powód poniósł koszty przywrócenia nieruchomości do stanu sprzed powodzi w kwocie 524.093,07 zł. Właścicielka nieruchomości nie domaga się od powoda zapłaty za wykonanie robót związanych z usuwaniem skutków powodzi.

Zgodnie z art. 805 § 1 kc, przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Zawarta z powodem umowa zobowiązywała pozwaną do zapłaty odszkodowania do wysokości sumy ubezpieczenia wskazanej w polisie ubezpieczeniowej.

Powód stanął na stanowisku, że kwota 404.370,99 zł, jaką pozwana zapłaciła tytułem odszkodowania jest niższa od poniesionej szkody i z tego względu domagał się zasądzenia sumy pieniężnej odpowiadającej pozostałej części szkody.

Pozwana podniosła zarzut braku legitymacji czynnej powoda co do części roszczenia (nieruchomości dotknięte szkodą w znacznej części stanowiły własność żony powoda M. M., a powód jedynie wziął w dzierżawę obiekty stanowiące ośrodek wypoczynkowy) oraz zarzut zawyżenia dochodzonego odszkodowania.

Sąd Okręgowy nie podzielił zarzutu braku legitymacji czynnej. Wyjaśnił to w ten sposób, że właścicielem znacznej części ubezpieczonego majątku dotkniętego szkodą jest żona powoda, która – jako poszkodowana – mogłaby dochodzić odszkodowania. Powód nie złożył z pozwem dowodów uprawniających do żądania odszkodowania od pozwanej. Wywodził, że skoro zawarł umowę ubezpieczenia, a pozwana wypłaciła mu, jako uprawnionemu, część odszkodowania, to jest uprawniony do żądania dalszej, niewypłaconej części odszkodowania.

W myśl art. 316 § 1 kpc po zamknięciu rozprawy sąd wydaje wyrok, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy, w szczególności zasądzeniu roszczenia nie stoi na przeszkodzie okoliczność, że stało się ono wymagalne w toku sprawy. W toku procesu powód złożył oświadczenie swojej żony (właścicielki nieruchomości), w którym potwierdziła, że jej wolą było, żeby powód (jej mąż), będący dzierżawcą, ubezpieczył składniki majątku i w tym celu działał jako ubezpieczający, a więc zawierał umowy ubezpieczenia, opłacał składki, zgłaszał szkody, brał czynny udział w postępowaniu likwidacyjnym i składał w jego toku wnioski i oświadczenia. Żona powoda wskazała, że pozwana miała wiedzę o statusie powoda i jego roli w postępowaniu likwidacyjnym, gdyż M. M. informowała pozwaną o tym. Jak wynika z dokumentu złożonego na rozprawie w dniu 18 lipca 2013 r., żona powoda w pełni akceptowała dochodzenie przez powoda odszkodowania, udzieliła mu w tym kierunku stosownych pełnomocnictw i zgody, żeby dochodził należności. Właścicielka nieruchomości miała zatem pełną świadomość dokonanych przez powoda czynności, współpracowała z nim przy ich dokonywaniu, akceptowała je. Wolą żony powoda było wyłączenie jej z procesu ubezpieczania majątku, a następnie likwidacji szkody w jej majątku, łącznie z etapem dochodzenia roszczenia odszkodowawczego w postępowaniu sądowym (stosowne pełnomocnictwo procesowe, udzielone powodowi), a więc dorozumiany przelew stosownych uprawnień na jej małżonka – powoda. W związku z tym Sąd Okręgowy uznał, że mimo początkowego braku dowodów legitymacji strony powodowej powód w chwili orzekania wykazał legitymację czynną.

Rozstrzygając zarzut zawyżenia odszkodowania, Sąd Okręgowy uznał, że wobec podniesionego zarzutu oraz przedmiotu sporu rozstrzygnięcie wymagało wiadomości specjalnych i dopuścił dowód z opinii biegłego, który opracował opinię i odniósł się do podniesionych zarzutów wobec niej. Sąd Okręgowy opinię podzielił, co umotywował. Biegły w sporządzonej opinii wysokość szkody, łącznie z nakładami poniesionymi w związku z jej usuwaniem, określił łącznie na kwotę 658.567,83 zł netto. Ponieważ pozwana zapłaciła powodowi 404.370,99 zł tytułem odszkodowania, do zapłaty pozostało 254.196,84 zł i taką kwotę zasądził, oddalając powództwo w pozostałym zakresie. Zasądził odszkodowanie w kwocie netto, bez podatku VAT, gdyż wartość netto wynika wprost z polisy ubezpieczenia (z wniosku o zawarcie umowy ubezpieczenia, w którym zaznaczono opcję, że suma ubezpieczenia mienia, a co za tym idzie odszkodowanie, nie obejmuje podatku od towarów i usług). Znajduje to uzasadnienie w fakcie, że powód prowadzi działalność gospodarczą, w związku z tym podatek VAT rozliczy w ramach tej działalności gospodarczej.

Skutkiem cofnięcia pozwu w zakresie przekraczającym kwotę 399.081,76 zł jest umorzenie postępowania w części (art. 355 § 1 kpc).

Orzeczenia o kosztach procesu i nieuiszczonych kosztach sądowych Sąd Okręgowy umotywował wynikiem postępowania (powód wygrał proces w 32,95 %), treścią art. 100 kpc oraz art. 113 ust. 1 i 2 pkt 1 uksc.

W apelacji pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie uwzględnionego powództwa i zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje, ewentualnie o uchylenie tego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Zarzuciła naruszenie prawa materialnego, mianowicie art. 65 § 2 kc, art. 805 § 2 pkt 1 kc, art. 6 kc i art. 805 § 1 kc.

Ponadto zarzuciła naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 233 § 1 kpc, art. 232 w związku z art. 479¹² § 1 kpc, art. 236 kpc i art. 217 w związku z art. 236 kpc.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja zasługuje na uwzględnienie.

W § 5 umowy powód zobowiązał się „do pełnego ubezpieczenia przedmiotu” umowy. Jako ubezpieczający, zawarł więc umowę ubezpieczenia na czas od 15 czerwca 2009 r. do 14 czerwca 2010 r., zgodnie z polisą to powód jest też ubezpieczonym od określonych w niej ryzyk. Szkoda, której naprawienia powód dochodzi polega natomiast na zniszczeniu składników majątkowych żony powoda. Pozew wniósł jednak we własnym imieniu, wywodząc, że to on poniósł szkodę. W toku procesu złożył pismo z 22 lipca 2013 r. (k. 532-533) zawierające oświadczenie M. M., że pozwana wiedziała, że powód będzie działał w jej imieniu, jako pełnomocnik, gdyż za jej zgodą, na podstawie § 5 umowy, działał jako ubezpieczający, gdyż ubezpieczał składnik swego przedsiębiorstwa, z tym że wyraziła zgodę na zawarcie umowy ubezpieczenia na jej rzecz, udzielając powodowi pełnomocnictwa również do wniesienia pozwu i odbioru odszkodowania, powołała się też na umocowanie powoda do działania w jej imieniu na podstawie art. 29 kro, abstrahując od określonej tym przepisem przemijającej przeszkody. M. M. potwierdziła też udzielenie powodowi pełnomocnictwa procesowego i zatwierdziła dokonane przez niego czynności procesowe oraz do powołanego pisma dołączyła pełnomocnictwo procesowe (k. 534). Wywód ten, do którego powód odwołał się w piśmie również z 22 lipca 2013 r. (k. 529-531) jest wewnętrznie sprzeczny, gdyż z jednej strony powód miał działać we własnym imieniu, bowiem ubezpieczać miał składnik swego majątku (przedsiębiorstwo), jednocześnie miał być jedynie ubezpieczającym, gdyż ubezpieczoną, wbrew treści polisy, miała być żona powoda, która mężowi udzieliła jedynie pełnomocnictwo materialnoprawne i procesowe, przy czym powód – wbrew treści tego ostatniego pełnomocnictwa – pozew wniósł we własnym imieniu, a nie na rzecz mocodawcy. Trzeba zgodzić się z pozwaną, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie wyjaśnia, jakie okoliczności sprawy pozwoliły Sądowi Okręgowemu przyjąć, że M. M. i powód zawarli w sposób dorozumiany umowę przelewu wierzytelności odszkodowawczej i dlatego powód wniósł pozew we własnym imieniu. Ustalenie to jest zatem dowolne. Powód przecież w piśmie procesowym z 22 lipca 2013 r., powtarzając twierdzenia M. M., wywodzi, że przedmiotem umowy ubezpieczenia jest składnik jego przedsiębiorstwa, wskazując na prawa wynikające z umów najmu i dzierżawy nieruchomości i ruchomości, a jednocześnie odwołuje się do pełnomocnictwa procesowego udzielonego mu przez żonę. Na skutek powodzi uległ zniszczeniu przedmiot umowy (rzecz), nie zaś prawa wynikające z umowy najmu bądź dzierżawy rzeczy. Powód nie dochodzi naprawienia szkody polegającej na utraconych korzyściach z uwagi na niemożność prowadzenia działalności gospodarczej i nie twierdzi nawet, że takie ryzyko objęła umowa ubezpieczenia. Idzie powodowi o koszty przywrócenia rzeczy do stanu poprzedniego, konieczne do poniesienia wskutek zniszczenia rzeczy. Trafnie więc pozwana podniosła, że szkodę, o której naprawienie chodzi w niniejszej sprawie, poniosła żona powoda, a nie on. Nieistotne jest nawet, że powód nie wykazał, jakie wyposażenie stanowiące jego własność uległo zniszczeniu, skoro zasądzone roszczenie dotyczy przywrócenia stanu poprzedniego składników budowlanych nieruchomości, co szacował biegły. nie będących przedmiotem prawa własności powoda.

Powód nie wykazał, że nabył dochodzoną wierzytelność odszkodowawczą.

Zwalnia to od konieczności analizowania pozostałych zarzutów apelacji, gdyż rozstrzygnięcie pozostaje bez związku z wynikiem ich roztrząsania.

Sąd Apelacyjny podziela pozostałe, niezakwestionowane w apelacji ustalenia faktyczne i w tym zakresie, jako prawidłowe, przyjmuje je za własne.

Reasumując, zaskarżony wyrok na podstawie art. 386 § 1 kpc podlegał zmianie w części uwzględniającej powództwo przez jego oddalenie, co wymagało również zmiany zawartych w nim postanowień o kosztach procesu i nieuiszczonych

kosztach sądowych, stosownie do wyniku sprawy, którą w całości wygrała pozwana, a także wartości przedmiotu sporu (art. 98 § 1 i 3 w związku z art. 99 kpc, jak też § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie wynagrodzenia za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu – t. j. w Dz. U. z 2013 r., poz. 490, a także art. 113 uksc).

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono stosownie do jego wyniku oraz wartości przedmiotu zaskarżenia i kosztów poniesionych przez pozwaną (art. 98 1 i 3 w związku z art. 99 kpc, jak również § 12 ust. 1 pkt 2 i § 6 pkt 7 powołanego już rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r.).